

MIEJSCOWA na weekend

nr 13/1104, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

Porozumienie
Samorządowe

**Wybierz
swojego
radnego**

str. 6-7

**WSPÓLNIE
DLA LEGIONOWA**

Kanapka z medialnym pasztetem



W epoce internetu przepis na medialne zamieszanie jest prosty: kontrowersyjna fotka, krótki opis i już po chwili można robić za mistrza sieciowej kuchni. Tak właśnie inna kuchnia, ta prawdziwa - w Przedszkolu Miejskim nr 7, wzięta została ostatnio na widelec. Smakiem przyprawionej tendencyjnymi zdjęciami „afery” autorzy receptury delectowali się jednak bardzo krótko

s. 4

Roman SMOGORZEWSKI

KANDYDAT
NA PREZYDENTA
MIASTA LEGIONOWO

Porozumienie
Samorządowe

SZUKAJ NAS



**WSPÓLNIE
DLA LEGIONOWA**



☎ 570 244 302 ✉ prezydent.legionowa@gmail.com

Kod do celu

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, w wieku 29 i 35 lat, podejrzanych o dokonanie oszustwa. Działając wspólnie i w porozumieniu, zamienili kody kreskowe na produkcie, chcąc w ten sposób zaoszczędzić na zakupach ponad tysiąc złotych. Nie umknęło to jednak uwadze pracowników sklepu.

Podejrzani to dwaj mieszkańcy Warszawy. W zeszłym tygodniu udali się oni na zakupy do jednego z jabłonowskich marketów. Produktem, który ich interesował, była wiertarka o wartości prawie 1200 zł. Ponieważ jej cena znacznie przekraczała ich możliwości finansowe, postanowili zamienić metki z kodem kreskowym ze

znacznie tańszego produktu. Na ich nieszczęście próbę oszustwa dostrzegł pracownik ochrony. Uniemożliwił on im opuszczenie sklepu, a następnie wezwał na miejsce policję. Mężczyźni zostali zatrzymani i przewiezieni do komisariatu w Jabłonie.

Tamtejsi śledczy przedstawili 29- i 35-latkowi zarzut oszu-



foto. arch.

stwa dokonanego wspólnie i w porozumieniu. Podejrzani przyznali się do winy. O ich dalszym losie zadecyduje sąd. Za popełnione przestępstwo grozi im od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności. Policjanci ostrzegają, że zachowanie polegające na zmianie metki na produkcie

w celu zakupu go po cenie tańszej, niż rzeczywiście kosztuje, jest traktowane przez polskie prawo jako oszustwo. Co ważne, jest to przestępstwo w każdym przypadku, niezależnie od wartości wyłudzonego towaru.

Zig

Rolnik nie ustąpił

W czwartek (21 marca), czyli w kolejny dzień protestu rolników, na drodze krajowej nr 62 w Dębem doszło do zderzenia ciągnika marki Ursus z autem osobowym. Z policyjnych ustaleń wynika, że winę za to zdarzenie ponosi kierowca pojazdu rolniczego.

Jak ustalili interweniujący na miejscu policjanci, 68-letni kierowca Ursusa nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 46-letniej kobiecie kierującej seatem i doprowadził do zderzenia. Oboje kierujący byli trzeźwi. Kierowcy traktora oraz jego dwóm pasażerom nic się nie stało,



natomiast kobiecie z seata została udzielona pomoc medyczna.

Na miejscu zdarzenia, poza policją i zespołem ratownictwa medycznego, interweniowały też zastępy straży pożarnej z WSP Zegrze i OSP Wola Kiełpińska oraz pracownicy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Ponieważ oba pojazdy znajdowały się częściowo na jednym pasie jezdni, ruch na krajówce był prowadzony wahadłowo. Za spowodowanie kolizji kierowca Ursusa został ukarany mandatem.

Zig

Krystaliczna wpadka

W ręce kryminalnych z Legionowa wpadła koleina osoba, przy której znaleziono narkotyki. 39-letni mężczyzna usłyszał już zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu do trzech lat więzienia.

Podczas patrolowania miasta, w okolicy jednej z wiat rowerowych, policjanci zwrócili uwagę na dwóch mężczyzn. Funkcjonariusze postanowili ich sprawdzić i podjęli w stosunku do nich interwencję. Podczas kontroli osobistej kryminalni ujawnili w kieszeni kurtki 39-latka zawiniątko z krystaliczną substancją. Mężczyzna sam przyznał się do tego, że są to narkotyki. Kolejne środki odurzające funkcjonariusze znaleźli też w mieszkaniu podejrzanego.



foto. arch.

W tej sytuacji został on zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie, a należące do niego narkotyki zabezpieczono. Wstępne badanie narkotesterem wykazało, że był to mefedron. Za posiadanie środków odurzających mężczyźnie grozi do trzech pozbawienia wolności. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

Zig

Zaginiony w łóżku

W piątek wszyscy policjanci z Legionowa zostali postawieni na równe nogi. Tego dnia w komendzie zgłoszono bowiem zaginięcie 13-letniego chłopaka. Na szczęście po kilku godzinach został on odnaleziony. Ukrył się u swojej koleżanki, a konkretnie... w jej łóżku.

Zaginięcie 13-latka zgłosiła jego babcia. Natychmiast rozpoczęła się akcja poszukiwawcza, w którą zostali zaangażowani wszyscy policjanci pozostający na służbie. Komendant Powiatowej Policji w Legionowie ogłosił również alarm dla całej jednostki, co wiązało się z tym, że w akcję poszukiwawczą włączyli się nawet policjanci mający tego dnia wolne. Funkcj-

nariusze, zarówno umundurowani, jak i operacyjni, sprawdzali dokładnie miejsca, gdzie nastolatek mógł przebywać. Szybko przyniosło to oczekiwany efekt. Chłopak ukrył się w łóżku w mieszkaniu swojej koleżanki. Dzięki błyskawicznej policyjnej akcji zaginiony nastolatek cały i zdrowy wrócił do domu.

Zig

Na ratunek czworonogowi

W czwartek (21 marca) około godziny 18.20 do legionowskiej straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie mówiące o tym, że pomiędzy metalowymi prętami w bramie jednej z posesji przy ul. Targowej utknął bezpieczki pies.

Zgłaszającym był właściciel posesji, który sam nie był w stanie uwolnić zakleszczonego czworonoga. Na miejscu udały się zastępy straży pożarnej z OSP Legionowo oraz patrol straży miejskiej. Przy użyciu specjalistycz-

nego sprzętu druhowie uwolnili wystraszonego psa, a następnie przekazali go miejskim strażnikom. Interwencja zakończyła się około godz. 19.00.

zig

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy wielu radosnych i ciepłych chwil, wiosennego optymizmu oraz wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym.

Irena Bogucka

Prezes Zarządu
KZB Legionowo Sp. z o.o.
wraz z pracownikami



Budująca przeszłość

Jeśli ktoś myśli, że budynki wielorodzinne zaczęły w Legionowie rosnać dopiero za sprawą zawiązanej w 1956 roku Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej, jest w błędzie. Błędnie, z którego starał się swego czasu wyprowadzić czytelników dyrektor Muzeum Historycznego, publikując tekst odśladający przedwojenne kulisy „blokowania” miasta.

Rzeczony artykuł ukazał się w szóstym numerze czasopisma wydawanego przez Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich Działamy Lokalnie, noszącego zarazem jego nazwę. Znany i uznany regionalista przypomina w nim, że początki budownictwa wielorodzinnego w Legionowie sięgają okresu międzywojennego. A jednym ze sztandarowych tego dowodów jest obiekt dzisiejszej przychodni wojskowej przy ul. Zegrzyńskiej 8, powstałej w wyniku przebudowy



wzniesionego w 1929 roku dla oficerów garnizonu Legionowo i ich rodzin, tzw. Dziadurówki. – Jego projekt władze wojskowe powierzyły

inżynierowi architektowi Jerzemu Sosnkowskiemu, który nawiązał tu do stylu narodowego z cechami uproszczonego klasycyzmu. Spośród garni-

zonowej zabudowy budynek wyróżniał się wysokim dachem z czerwoną dachówką. Ten sam typ obiektu Fundusz Kwaterunku Wojskowego wybudował także w Stanisławowie na Kresach – przypomina dr hab. Jacek Szczepański. Legionowski budynek oddano do użytku 1 października 1929 roku. Znalazło się w nim osiem nowoczesnych mieszkań, które w okresie międzywojennym zamieszkiwali między innymi mjr Stanisław Mazurek, kierownik Wojskowej Wytwórni Balonowej, a także słynni piloci balonowi, zdobywcy Pucharu Gordona Bennetta: por. Władysław Pomaski (w latach 1929–1933) i kpt. Zbigniew Burzyński (1933–1939). – Natomiast już po II wojnie światowej zamieszkał w nim gen. Józef Dziadura, dowódca 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej. I to od jego nazwiska wzięła się potoczna nazwa

budynku, czyli „Dziadurówka”, używana do dziś przez najstarszych mieszkańców osiedla Piaski – dodaje historyk.

Nieopodal, po przeciwnej stronie przecinającej miasto drogi, stoją dwie inne, nieco młodsze inwestycyjne pamiętki z okresu II RP. Chodzi o bloki podoficerskie przy ul. Zegrzyńskiej 17, zwane niegdyś „szarymi blokami”, gdzie obecnie mieści się internat garnizonowy. – Ich budowę Fundusz Kwaterunku Wojskowego rozpoczął we wrześniu 1937 roku. Zaprojektował je inż. arch. Tadeusz Baum, czyniąc to w modnym wówczas stylu funkcjonalizmu. Oba bloki wzniesiono z cegły cementowej z klinierową okładziną w przyziemiu. Każdy z nich liczył po 24 mieszkania wyposażone w łazienki. Identyczne budynki według projektu inżyniera Bauma zbudowano także

w garnizonach w Brześciu oraz Kobryni – mówi dr hab. Jacek Szczepański.

Zasiedlanie nowych żołnierskich bloków rozpoczęto w Legionowie na początku 1939 roku. Do wybuchu wojny zamieszkali tu wraz z rodzinami podoficerowie służący w 2. Batalionie Balonowym i 2. Batalionie Mostów Kolejowych. Wcześniej zajmowali oni kwatery służbowe w carskich koszarach. Jak powszechnie wiadomo, „szare bloki” służyły legionowskiej kadrze wojskowej także po zakończeniu wojny. Na początku lat 80. zostały one przebudowane, a przestrzeń pomiędzy nimi wypełniono łącznikiem mieszczącym kasyno garnizonowe. Ale wtedy, tak na Piaskach, jak i po drugiej stronie torów, miały już one dużą blokową konkurencję...

Wonder

Wiosna w Parkach Kieszonkowych - PWK Legionowo



Park Kieszonkowy I na osiedlu Młodych

Pierwszy dzień wiosny za nami. Posadzone późną jesienią ubiegłego roku w „Parkach Kieszonkowych” krokusy, tulipany i przebiśniegi budzą się do życia. W miejscu, gdzie kiedyś stała przepompownia ścieków, Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo” Sp. z o.o. przywróciło teren naturze i mieszkańcom miasta, dodatkowo przygotowując tam dla dzieci plac zabaw oraz mikropark w sąsiedztwie ul. Suwalnej.

Dzisiaj, gdy odwiedzamy na osiedlu Młodych Park Kieszonkowy usytuowany u zbiegu ulic Suwalnej i Olszankowej, dostrzegamy jak mieszkańcy, ci starsi i ci nieco młodszy, spacerują oraz korzystają z uroków natury. W pierwszych dniach wiosny w parku obserwujemy jak pięknie zakwitły krokusy. Jesienią Wodociągi Legionowskie posadziły krokusy, prze-



Park Kieszonkowy I na osiedlu Młodych

biśniegi oraz tulipany. Na urok zakwitnięcia dwóch ostatnich jeszcze chwilę poczekamy. Podobne efekty widzimy również

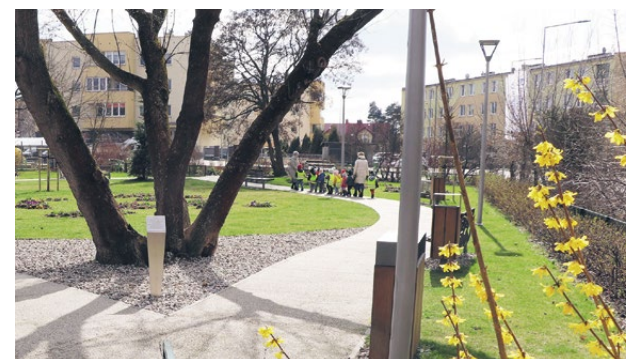
na terenie Parku Kieszonkowego II, przy rondzie im. Andrzeja Paszkowskiego. Na terenie parków posadzone rośliny ozdobne, jak również krzewy i drzewa, posadzone piękną dorodną daglezję. Na klombach posadzone byliny i odporne na suszę rośliny, ta-

kie jak tawuła wczesna, rajskie drzewko, ligustr pospolity, pięciornik krzewiasty, krzewy róż i atrakcyjne trawy ozdobne. Zamontowany został również system nawadniający cały teren. Na skwerze zadbano o istniejące tam drzewa. Teren zaprojektowany został tak, aby służył zarówno starszym, jak i młodszym osobom. W ogrodzonym parku ścieżki prowadzą do boiska i małego placu zabaw. Cały kompleks Parku Kieszonkowego I, liczący prawie 2 tys. m², wkomponował się w otaczającą przestrzeń



Witalizowało również przyległy teren, tworząc Park Kieszonkowy II. Jego lokalizacja okazała się ogromnym sukcesem, z uwagi na sąsiedztwo przejścia pieszego przez tory kolejowe w kierunku osiedla Kozłówek. Wodociągi Legionowskie wymieniły też nieestetyczną nawierzchnię ronda Paszkowskiego oraz przyległego chodnika, wykonano odwodnienie. W celu poprawy bezpieczeństwa pieszych wzdłuż chodnika postawiono słupki ochronne. Z inicjatywy PWK „Legionowo” w miejscu starej kapliczki powstała nowa, a obok niej usytuowany został źródło z wodą pitną. Jest on umiejscowiony w miejscu ruchliwego ciągu pieszego, aby mieszkańcy przechodzący i przejeżdżający rowerami przez tory kolejowe w kierunku osiedla Kozłówek mogli zaczerpnąć zdrowej, świeżej wody.

Z przejścia codziennie korzystają setki osób, którzy idąc lub jadąc rowerem mogą przez chwilę odpocząć w miłym otoczeniu. Wodociągi wykonały dwie alejki biegnące w kierunku przejścia kolejowego: jedną utwardzono kostką, a drugą dobrym żwirem. Naprzeciw kapliczki i źródła wodnego powstało miejsce do odpoczynku, z ławkami i koszem na śmieci. Pos-



Park Kieszonkowy I na osiedlu Młodych

zono również rośliny ozdobne, takie jak brzoza pożyteczna, dzika róża, tawuła, mahonia i pęcherznica. Wzdłuż alejki, od źródła wodnego do przejścia kolejowego, posadzono szpaler z jaśminowca. Na skrajnych końcach powstały łąki kwietne oraz zamontowano delikatne ogrodzenie z palików drewnianych i liny zwieńczające cały teren zielony. Przy alejce

logii” możemy przywrócić naturze wcześniej mocno zdegradowane tereny, aby mieszkańcy naszego miasta mogli korzystać z nowych miejsc wypoczynku i rekreacji. Pragnę zaznaczyć, że powyższe działania są na bieżąco konsultowane z prezydentem Romanem Smogorzewskim, który deklaruje osobiste wsparcie dla tego rodzaju przedsięwzięć – mówi



Park Kieszonkowy II przy rondzie Andrzeja Paczkowskiego

Grzegorz Gruczek, Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o.

Grzegorz Gruczek, Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o.

Kanapka z medialnym pasztetem

W epoce internetu przepis na medialne zamieszanie jest prosty: kontrowersyjna fotka, krótki opis i już po chwili można robić za mistrza sieciowej kuchni. Tak właśnie inna kuchnia, ta prawdziwa - w legionowskim przedszkolu nr 7, wzięta została ostatnio na widelec. Smakiem przyprawionej tendecyjnymi zdjęciami „afery” autorzy receptury delektowali się jednak bardzo krótko.

W połowie marca jedna z mam, zadając pod swoim postem pytanie: „Ciekawe, czy pani dyrektor robi takie jedzenie swoim domownikom?”, wrzuciła internautom na talerz parę fotek. Przedstawiały fragmenty dań serwowanych maluchom z PM nr 7. A ponieważ, zwłaszcza jedna kanapka, nie wyglądały one zbyt okazale, zatroskani losem dzieci pismacy rzucili się do konsumpcji tematu, nie wnikając, skąd się te zdjęcia wzięły i co tak naprawdę przedstawiają. Zatroskana, choć dla odmiany szczerze, była też część rodziców. Jak szybko wyszło na jaw, niepotrzebnie, ale mleko się wylało

i trzeba je było sprzątnąć. Mleko, jak wynika z komentarza, dyrektorki „siódemki, mocno nieświeże. – To było wycinkowe zdjęcie, nie oddawało całego serwowanego w danym dniu menu. Sama kanapka była dodatkiem do zupy mlecznej. Wyrwana z kontekstu i pokazana jako pełne śniadanie jest manipulacją – komentuje wpis Dorota Stankiewicz, dyr. PM nr 7. – To nie jest na pewno całość żywienia i myślę, że wyrabianie sobie po kilku zdjęciach opinii na temat jadłospisu jest mocno zakłamanie. Na pewno te zdjęcia nie przedstawiają posiłków, które powinny dosta-

wać przedszkolaki, ale wierzę, że to nie jest całość tego, co dostawały nasze dzieci – dodaje Amelia Kornwalewska, przewodnicząca rady rodziców.

Zgodnie z przepisami przedszkole na osiedlu Sobieskiego zapewnia im 75 proc. dobowego zapotrzebowania na kalorie. W „siódemce” już od ponad dekady robią to w przemyślany sposób, na pierwszym miejscu, obok smaku, stawiając zdrowie maluchów. – Dotychczas rodzice nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń, jeżeli chodzi o żywienie dzieci. Nasze dania zawierają różnorodność produktów z wielu grup spożywczych. Są bez konserwantów, wykorzystujemy sezonowe i mrożone warzywa, ograniczamy ilość cukru i soli. Przygotowujemy dania z naturalnych składników – zapewnia Dorota Stankiewicz. W reakcji na ciężkostrawne oskarżenia naturalne dla dyrekcji placówki stało się coś jeszcze: powrót do cyklicznych, trwających kilka dni z rzędu degustacji dla rodziców. Aby osobiście, tak jak przed tygodniem, mogli posmakować tego, co jedzą

ich dzieci. – Rada rodziców i wszyscy rodzice są zaalarmowani sytuacją, która się wydarzyła i teraz wszystkimi siłami staramy się wyprowadzić ją na prostą. Nie skupiamy się na tym, dlaczego to się wydarzyło, ponieważ ciężko znaleźć winnych po czasie. Naszym zadaniem jest teraz zorganizowanie wszystkiego tak, żeby nie dopuścić do powtórzenia się takiej sytuacji – uważa szefowa rady rodziców.

Sama jej ocena bywa wśród rodziców dzieci z „siódemki” rozmaita. Wydaje się jednak, że im dłużej mieli oni z nią kontakt, tym mniej się kilkoma przypadkowymi zdjęciami przejęli. – Szczerze mówiąc, dla mnie to jest „gównoburza” zrobiona z niczego. Moje dzieci chodzą do tego przedszkola od lat. Syn już je skończył i nigdy nie narzekał na jedzenie, a dziewczynki teraz są przedszkolakami. Jedzenie jest jak jedzenie: kolorowe kanapeczki na śniadanie i na podwieczorek, a dzieci – jak to one – raz je zjedzą, raz nie. Ale nie wynika to z tego, że ono uchybia czemukolwiek, tylko po prostu dzieci miewają swoje grymasy – mówi Joanna Węgiel. Zasadność artykułowanych w sieci obaw sprawdził także szef miejskiej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Z organoleptycznej kontroli wyszedł syty i spokojny. – Potrawy, których tu spróbowałem, są nad

wyraz smaczne. Obyśmy takie posiłki jedli w legionowskich restauracjach czy gdziekolwiek indziej. Są wręcz pyszne – ocenia Janusz Klejment.

Ani jego, ani dzieci czy rodziców, szukający sensacji dziennikarze, także z centralnych mediów, o zdanie jednak nie pytali. Nie interesowało ich też to, co stało za przyrządzeniem tego całego pasztetu. – Dziwnym trafem takie problemy pojawiają się wtedy, jak ktoś chce zabłysnąć. Myślę, że przedszkole robi wszystko w tym kierunku, w jakim w tej chwili zmierza żywienie dzieci. To, czy my żyjemy tak samo w domu, to inna rzecz. Natomiast przedszkole robi to, co może, żeby dostosować się do standardów żywienia dzieci – mówi pani Joanna. A przewodniczący miejskiej komisji dodaje: – Dla mnie to jest wymysł paru osób, które chcą się pokazać, zaskoczyć nas. Ja uważam, że to przedszkole pod każdym względem jest super.

Jest i ma być tak w „siódemce” nadal. Choć, głównie dla uspokojenia informowanych na bieżąco rodziców, z jeszcze większą otwartością drzwi do przedszkolnej kuchni. Aby w przyszłości nikt już nie musiał krztusić się wysłanymi z palca zarzutami. – Został opracowany nowy jadłospis,

lepiej uwzględniający preferencje żywieniowe dzieci. Dodaliśmy do niego gramatury, żeby był bardziej przejrzysty i czytelny dla rodziców. Dołożymy też wszelkich starań, żeby potrawy były bardziej kolorowe, podane bardziej estetycznie, aby zachęcały dzieci do jedzenia. Wprowadzimy również dokładki, troszcząc się głównie o dzieci z wybiórczością pokarmową – zapowiada dyr. Stankiewicz. Zdecydowano też o zmianie godziny serwowania bukietu warzyw i owoców. Z 16.30 przesunięto ją na 16.00, skracając tym samym odstęp między posiłkami. Niezależnie od tego zaplanowano szkolenie dla personelu całego bloku żywieniowego. – Chcielibyśmy mieć większą kontrolę nad tym, w jaki sposób to wygląda. Zostały już wprowadzone zmiany, które są bardzo pozytywnie odbierane przez rodziców. Chociażby codzienne zdjęcia jadłospisu i poszczególnych posiłków, które pokazują nam jak wygląda to jedzenie. I z tego, co mówią rodzice, w tym momencie wszystko wygląda absolutnie bez zastrzeżeń, dlatego jesteśmy zadowoleni z tego, w jaki sposób jest rozwiązywana ta sytuacja – podsumowuje Amelia Kornwalewska.

Wygląda więc na to, że tym, co ją zgotowali, wypadałoby teraz podać czarną polewkę. Oczywiście, jak to w „siódemce”, bez konserwantów i dodatków słodzących...

Waldek Siwczyński



Koalicja Obywatelska

do rady powiatu

Zenon Durka

f **WIKIPEDIA**

Materiał sfinansowany przez KKW Koalicja Obywatelska



Miasto Legionowo

Z okazji świąt Zmartwychwstania Pańskiego składamy z serca płynące życzenia zdrowia, radości oraz niesłabnącej nadziei. Niech błogosławieństwo Zmartwychwstałego Pana przynosi pokój w naszych sercach, owocuje dobrocią, którą będziemy się dzielić z innymi i przypomina o tym, co trwałe, stabilne, prawdziwie piękne i wartościowe.

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Przewodniczący Rady Miasta Legionowo
Ryszard Brański
Ryszard Brański

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski
Roman Smogorzewski

Prezydent Miasta Legionowo uprzedmie informuje, że 29 marca 2024 r. jest dniem wolnym od pracy dla pracowników Urzędu Miasta Legionowo, w zamian za dzień świąteczny ustawowo wolny od pracy, który przypada w innym dniu niż niedziela, tj. 6 stycznia 2024 r.

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl



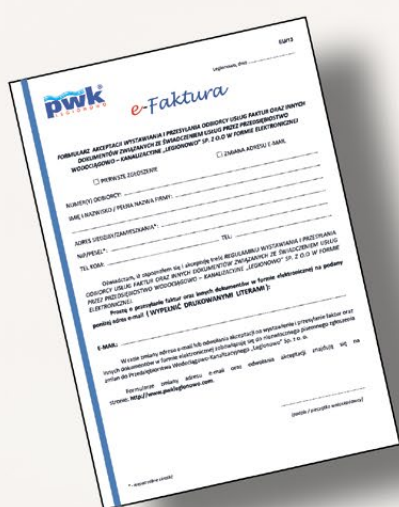
**Spokojnych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
spędzonych
w rodzinnym gronie**

życzą

**Zarząd oraz Pracownicy
PWK „Legionowo”**



Aktywuj usługę **e-FAKTURA**



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



**Ja mam,
a Ty?**

-  **Komfort**
-  **Wygoda**
-  **Ekologia**

PREZENT GRATIS !!!

 / PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62



KANDYDACI DO RADY MIASTA OKRĘG NR 1



1

**Marcin
Smogorzewski**



2

**Dariusz
Ejdys**



3

**Agnieszka
Kobylińska**



4

**Irena Maria
Bogucka**



5

**Monika
Zakrzewska**



6

**Paweł
Artur Szulc**



7

**Elżbieta
Frąckowiak**



8

**Joanna Maria
Rogala**

KANDYDACI DO RADY MIASTA OKRĘG NR 2



1

**Roman
Smogorzewski**



2

**Paweł
Głazewski**



3

**Anita Barbara
Rodak**



4

**Wojciech
Sieczyk**



5

**Wioletta
Józwiak**



6

**Ewa Barbara
Kucharska**



7

**Janusz Jan
Klejment**

KANDYDACI DO RADY POWIATU – okręg nr 1 /obejmujący teren całego Legionowa/



1

**Michał Paweł
Kobrzyński**



2

**Jacek Emil
Szczepański**



3

**Danuta
Krystyna Ulkie**



4

**Stanisław
Kraszewski**



5

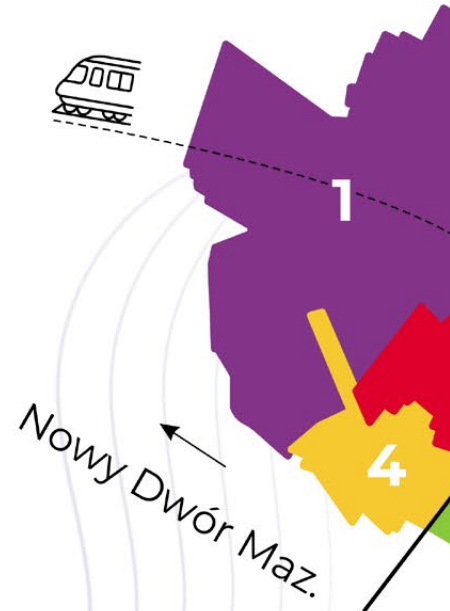
**Justyna Anna
Borawska**



6

**Michał Leszek
Margis**

Porozu
Samor



WSP
DLA LEG

**SZUKAJ
NAS**



legionowo.ps@gmail.com

Porozumienie Samorządowe



Porozumienie Samorządowe

KANDYDACI DO RADY MIASTA OKRĘG NR 3



1 Anna Łaniewska



2 Małgorzata Luzak



3 Lidia Alina Kołakowska - Fudalej



4 Marek Jan Mazur



5 Zuzanna Gruszczyńska



6 Michał Albert Jung



7 Wojciech Waldemar Kowalczyk

KANDYDACI DO RADY MIASTA OKRĘG NR 4



1 Agata Iwona Zaklika



2 Barbara Danuta Mierzejewska



3 Robert Grzegorz Michalski



4 Rafał Królewski



5 Weronika Halina Barthel



6 Mateusz Galej



7 Monika Osińska - Gołaś



7 Rafał Jacek Florczyk



8 Janina Zając



9 Ewa Szmyd



10 Adam Aksamit



11 Przemysław Jan Mazur



12 Dorota Barbara Kuchta

Strzał w „jedynekę”

Każda inwestycja ma, a przynajmniej powinna mieć swój początek i koniec. Oddana właśnie do użytku legionowska strzelnica pneumatyczna, mieszcząca się na terenie Szkoły Podstawowej nr 1, posiada i jedno, i drugie. Wszyscy goszczący na oficjalnym, zorganizowanym przed tygodniem otwarciu obiektu mogli osobiście przekonać się, jak bardzo jest on wystrzałowy.

Wszystko zaczęło się od członków Legionowskiego Towarzystwa Sportowego, prowadzących podobną placówkę w Maryninie. Na pozór blisko stolicy powiatu, lecz w praktyce jednak od niej daleko. – Kilkanaście miesięcy temu przyszedł do mnie, mówiąc, że fajnie by było, gdyby taki sportowy obiekt powstał w Legionowie. Wtedy przypomniało mi się, że po rozbudowie „jedynki” jest ten strych, w którym teraz stoimy, i że jest niewykorzystany. Bardzo im się to spodobało, a do tego jeszcze MON ogłosiło konkurs na dofinansowanie i wszystkie te elementy się



zgrały. Wiadomo, że żyjemy w niespokojnych czasach i wiadomo też, że młodzież trzeba jakoś oderwać od smartfonów oraz wirtualnego świata. A strzelectwo może dla niektórych być fajną alternatywą – uważa prezydent Legionowa Roman Smogorzewski. A zarazem wstępem do służby w wojsku

czy policji. – Mamy tutaj pięć szerokich, komfortowych stanowisk elektronicznych z systemem SIUS, który automatycznie zlicza wyniki. Nie trzeba podchodzić do tarczy, zrywać jej i oceniać. Wynik strzelca po prostu pojawia się na ekranie – podkreśla Daniel Golicki, prezes Legionowskiego Towarzystwa Sportowego.

Poza salą strzelecką, na powierzchni blisko 330 m² znalazło się miejsce dla magazynu oraz pomieszczenia socjalnego. Wydzielono tam również poczekalnię i szatnię, zapewniając pełną dostępność dla osób z niepełnosprawnościami. Gospodarzem strzelnicy jest istniejące od 2018 roku Legionowskie Towarzystwo Sportowe, prowadzące m.in. treningi strzeleckie dla dorosłych, dzieci i młodzieży. – Świetnie, że ten obiekt, z oddzielną klatką schodową, może funkcjonować jakby obok szkoły, także w soboty i niedziele. Mam nadzieję, że w oparciu o tych społeczników jak najwięcej młodych ludzi z Legionowa i powiatu znajdzie tutaj miejsce, gdzie pożytecznie będą mogli spędzać swoje wolne chwile. A być może zainicjują też swoją karierę sportową – mówi prezydent Smogorzewski. – Stowarzyszenie ma już przeszło tysiąc członków, więc rozwijamy się, a to jest naprawdę duży element, który nam w tym po-

może, jednocześnie dając coś społeczności lokalnej – dodaje prezes LTS-u.

Mając do dyspozycji nowy i nowoczesny obiekt, członkowie klubu liczą na szybki przyrost liczby zawodników. Ale też na prowadzenie dla uczniów lekcji w ramach zajęć zwanych edukacją dla bezpieczeństwa. Póki co strzelnicę czeka krótka organizacyjny rozruch, po którym szybko ma się ona wstrzelić do światła lokalnego sportu. – Chcemy oderwać młodych ludzi od telefonów, od monitorów i zaproponować im coś innego. Obojętnie zresztą, jaki to będzie sport, byle zaczęli się ruszać – uważa Andrzej Kijowski, prezes Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Korzystając z obecności w Legionowie, szef PZSS symbolicznie podziękował prezydentowi miasta za pomoc w rozwoju tej dyscypliny. – To naprawdę świetna inicjatywa, i LTS-u, i samorządu, czyli rady miasta i prezydenta, że zdecydowali się poświęcić pewne środki

i zrobić coś pięknego. Coś, co na pewno będzie wykorzystywane.

Umiejscowieni w odległości dziesięciu metrów od tarcz strzelcy mają w Legionowie do dyspozycji karabinki pneumatyczne o niewielkiej energii wystrzału, rzędu siedmiu dżuli. Nie są one głośne, więc pozostaną bez wpływu na komfort pracy uczniów „jedynki”. Ani też, co bardzo istotne, dla życia i zdrowia ich użytkowników. – W sporcie strzeleckim wypadków nie było od wielu, wielu lat. Żadnych. I mam nadzieję, że dzięki dalszemu rygorystycznemu przestrzeganiu procedur bezpieczeństwa tak pozostanie – mówi Andrzej Kijowski.

Całkowity koszt legionowskiej strzelnicy pneumatycznej przekroczył 720 tys. zł. Kwotą 300 tysięcy miasto zostało wsparte w jej budowie przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Waldek Siwczyński

USŁUGI

- MALOWANIE – TAPETOWANIE – REMONTY OSOBIŚCIE - 694-065-757
- Naprawy Awaryjne Remonty Hydrauliczne 692-827-915
- Elektryk 515 010 373
- CYKLINOWANIE UKŁADANIE 507 603 653
- **Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie 502 053 214**
- Do opieki nad chorym na stałe lub w weekendy tel. 601 803 903

NAGROBKI już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

INFORMACJA



Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 roku poz. 344 z późn. zm.), że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl na okres 21 dni tj. od dnia 25 marca 2024 roku do dnia 15 kwietnia 2024 roku umieszczony został wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży, w drodze bezprzetargowej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Legionowo położonej w Legionowie przy ulicy Husarskiej, oznaczonej jako działka numer ewidencyjny 17 o powierzchni 140 m² w obrębie ewidencyjnym nr 66 na rzecz właściciela nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka nr ewidencyjny 18 w obrębie ewidencyjnym nr 66.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58 lub 22 766 40 57.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.”
J 3,16

Agnieszce Bludas-Nadworskiej i Adamowi Nadworskiemu

wyrazy głębokiego współczucia i szczerze kondolencje z powodu śmierci

MAMY

składają

Prezydent Miasta Legionowo,
Przewodniczący Rady Miasta,
Radni Rady Miasta
oraz
Koleżanki i Koledzy
z Urzędu Miasta Legionowo

INFORMACJA



Gmina Legionowo w imieniu której działka K Z B Legionowo Spółka z o.o. podaje do publicznej wiadomości

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2023 roku, poz. 344.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo, na okres na okres 21 dni tj. od dnia 14 marca 2024r. do 4 kwietnia 2024r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia na czas oznaczony do 3 lat terenu oznaczonego jako część działki nr ew. 3/18 w obrębie 70 przy ul. Sikorskiego 11 o powierzchni 800 m² z przeznaczeniem pod dotychczasową działalność, na rzecz osoby fizycznej.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. Nr 21 lub pod nr tel. 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość...
Św. Jan

Państwu
Agnieszce Bludas-Nadworskiej i Adamowi Nadworskiemu

wyrazy głębokiego współczucia i szczerze kondolencje z powodu śmierci

MAMY

składają
Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

Ja jestem Zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.
J 11, 25-26

Agnieszko i Adamie

W tak bolesnych chwilach słowa nie są w stanie wyrazić naszego pocieszenia. Składamy Wam i Waszej Rodzinie najgłębsze kondolencje z powodu śmierci

MAMY

Koleżanki i koledzy
z Biura Rady Miasta
i Straży Miejskiej

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Nie zważając na kiepską aurę, postaraj się znaleźć kilka dni wolnego i gdzieś wyjeźdź. Należy ci się.

BARAN

Ostatnio trochę popiłeś obowiązków zawodowe. Na razie tego za bardzo nie widać, ale uważaj.

BYK

Fajnie jest gonić króliczka, lecz jeszcze fajniej czasem go złapać. Dlatego spróbuj przyspieszyć.

BLIŹNIĘTA

Partner od dawna łaknie twojej uwagi, a ty ciągle masz ważniejsze sprawy. Warto to zmienić.

RAK

Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta... ale nie zawsze. Unikaj awantur i zawczasu uciekaj.

LEW

Gdy przyjaciele radzą ci się z czegoś wycofać, posłuchaj ich. Z daleka widać czasem o wiele więcej.

PANNA

Postaraj się zbyt dużo nie podróżować. Na drodze czy w powietrzu mogą cię czekać przykrości.

WAGA

Zapowiada się rychły przełom w ważnej dla ciebie sprawie. Wiele wskazuje, że na tym skorzystasz.

SKORPION

Uważaj teraz na zdrowie. Łatwo może się do ciebie przyplątać jakieś ciągnące się przeziębienie.

STRZELEC

Są tacy, którzy nie najlepiej ci życzą. Postaraj się na nich uważać, ale dalej rób swoje.

KOZIOROŻEC

Szef szuka kandydata do awansu. Jesteś w kręgu wybrańców, więc spróbuj jakoś się wyróżnić.

WODNIK

Roztaczasz wokół siebie aurę, której nie oprze się przeciwna pięć. Jeśli jesteś singlem, do dzieła!

Spadło z pióra

Bez testosteronu nie ma tronu

Jeśli wierzyć statystykom, najwaleczniejsze polskie feministki zostaną wkrótce zmuszone do emigracji. I to raczej gdzieś hen, hen, do krajów, w których panie chadzają w burkach albo potrawy z Burków (tudzież Reksów czy Azorów) pichcą mężom w sosie słodko-kwaśnym. Chodzi o przymus ideologiczny lub też natury ekonomicznej, za chlebem, gdyż po prostu nad Wisłą nie będzie już za bardzo o co walczyć. Tak się bowiem ponoć składa, że ich – wedle najzarliwszych działaczek – poniewierane w pracy, kiepsko opłacane i zmuszane

do parzenia facetom kawy siostry zajmują już ponad 40 proc. najwyższych stanowisk w krajowych firmach. I wciąż im rośnie! A wiadomo przecież, że ciągnie swój do swego, więc jeżeli baba-szef zrobi casting na podwładnych, klasycznie skrojone chłopy odpadną w przedbiegach. U dyrektora lub prezesa w spółnicy znajomość aktualnej sytuacji w czołowych ligach piłkarskich, poparta umiejętnością odróżnienia portera od stouta, do angażu raczej nie wystarczą. Oznacza to, ni mniej, ni więcej, stopniowe eksmitowanie potomków pradawnych my-

śliwych z terenów najlepszych finansowych łowów. No i, wstyd przyznać, coraz większą konkurencję w nieujmowanym w tabelach plac fachu firmowego pantoflarza. Lizus, choćby nawet nie odróżniał fuksji od rózu, zawsze się przecież pani boss, pardon, bossmance przyda.

Jak tak dalej pójdzie, o parytety zaczną ubiegać się faceci. Organizując sobie, wzorem ciemionych dotąd kobiet, warsztaty mentoringowo-kołczingowe, dzięki którym stopniowo zaczną wstawać z kolan. Albo i nie zaczną, bo chłop, jak wiadomo, leniwy jest i próżny. Spokojni możemy być, panowie, chyba tylko o profesje, do których damy (i weź tu zrozum kobiety!) jakoś nie lgną: hydraulika, operatora koparki albo szewca. A szkoda,

gdyż z kluczem francuskim obchodząby się z daleko większą precyzją i delikatnością, ciężki sprzęt sunąłby pod ich rączką z lekkością, zaś obuwie ogarniałyby z takim zwinnością, że trudno byłoby wbić im jakąś szpilkę. Cóż, może i na te zawody kiedyś się jednak skuszą...?

Fakt pozostaje faktem, że jakiś czas cała władza ma szansę przejść w ręce kobiet. Dlaczego cała? Ano dlatego, że w większości polskich domów one i tak od wieków ją dzierżą. Jedne oficjalnie i otwarcie, inne tylko sprawnie kręcąc wąsatą głową domu. Ale to właściwie bez znaczenia, czy trzyma się kierownicę w dłoniach, czy prowadzi z tylnego siedzenia – liczy się realna władza. Czego przykładem



WALDEK SIWCZYŃSKI

przez lata służył rząd coraz mniej już Zjednoczonej Prawicy. W ten oto sposób faceci, karząc fizycznie, zawodowo i społecznie, po cichutku zamieniają się miejscami ze słabą płcią. Pierwszy krok już u nas wykonali: mniej więcej dekadę wcześniej od pań wyruszają w ostatnią drogę. Być może wynika to z przekonania, że na jej końcu wreszcie poczują się jak w niebie – bo dopiero tam wieczny odpoczynek raczą im dać panie.

pod(...)słuchane

Samorządowe wybory za pasem, więc armia lokalnych kandydatów płci obojga (a być może i tej ostatnio trendy – trzeciej) coraz zacieklej szturmują pozycje, na których okopali się potencjalni wyborcy. Osobną kwestią jest to, czy akurat zmasowany atak ulotkowo-billboardowy jest w stanie skruszyć czyjeś obiekcje

i zmusić do podpisanej krzyżykiem kapitulacji. Naszym skromnym zdaniem to raczej strata amunicji. Znacząco skuteczniejsza w takich ofensywach wydaje się broń konwencjonalna, co w odniesieniu do zdobywania ludzkiego zaufania oznacza po prostu owocną pracę na rzecz społeczeństwa. Zaczęta o wiele wczes-

niej i trwająca o wiele dłużej niż kampania. Ale mniejsza o to. Ludzie z natury chętnie chadzają na łatwiznę, przeto łapiąc punkty potrzebne im do mandatu, też nie lubią się przemęczać. Która to zresztą maniera towarzyszy im często również wtedy, gdy już lud łaskawie im go wlepi. Taki lajff.

Skupmy się jednak na kampanijnej teraźniejszości. A ta, jak doszły nas właśnie słuchy, jest w pewnych legionowskich

kręgach wybuchowa. I też dotyczy trzeciej, tyle że już nie wspomnianej wcześniej płci, lecz politycznej drogi. Wrze ponoć na osiedlu Piaski, tak dobrze przecież – jak mawiał pewien lokalny komendant – „nasyconym mundurem”, bo wielu emerytowanym wojakom i glinom trudno pojąć, że w Szymonowej trzódce ich kandydujący koledzy po fachu gnieźdzą się na jednej liście z (delikatnie pisząc) fanami władzy, która przed kilkoma laty

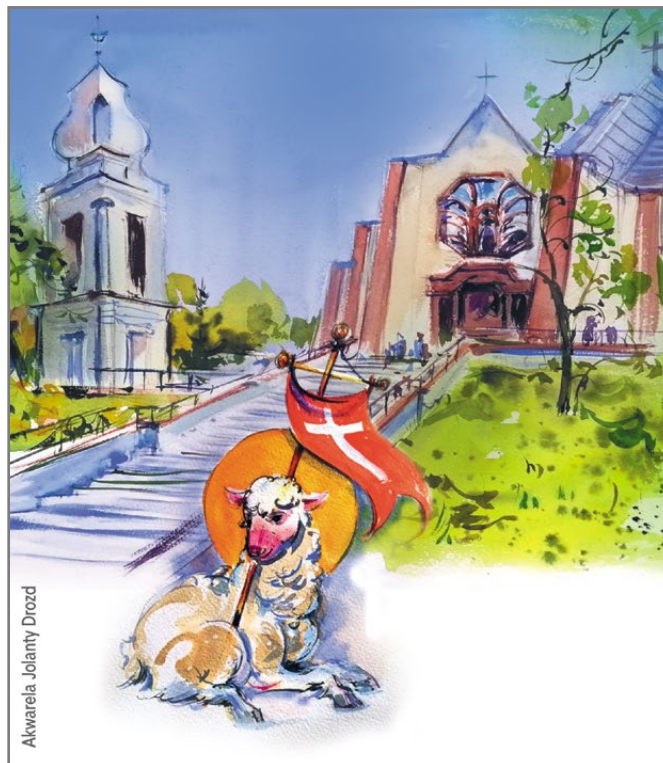
zrobiła udany zamach na resortowe emerytury. Skoro lider uznał, że tacy działacze mają talent, okej – mówią dawni funkcjonariusze, tylko dlaczego, dociekają, nasi godzą się na tego typu towarzystwo? Cóż, my, prości pismacy, odpowiedzi na to pytanie nie znamy. Rozumiemy jednak ludzi, co nawet będąc w stanie spoczynku nie spoczęli i wzięli na muszkę potencjalnych dywersantów. Zapewne w celu przekonania ich, że nie tędy droga.

Zwyrwane kontekstu



W NIEŻLE SIĘ PAN WSTRZELIŁ!

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa, do prezesa Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, wręczającego mu dyplom za zasługi dla tej dyscypliny.



Aktwarela Jolanty Drozd



Powiat Legionowski

Drodzy Mieszkańcy Powiatu Legionowskiego!
 Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei, czas odrodzenia się wiary w siłę Chrystusa i w siłę człowieka. Niech zatem przyniesie Państwu radość, pokój oraz wzajemną życzliwość. Życzymy, aby w Waszych sercach zawsze widoczny był blask nadziei Zmartwychwstania. Wesołego Alleluja!

Przewodniczący Rady Powiatu w Legionowie
 Leszek Smuriewski

Starosta Legionowski
 Sylwester Sokólnicki

Emocje bez punktów

Dramaturgii i walki było w tych dwóch meczach pod dostatkim. Tyle że Zepterowi KPR Legionowo potrzeba teraz głównie punktów, te zaś w ubiegłym tygodniu znajdowały się raczej poza jego zasięgiem. W środę grająca u siebie ekipa MMTS Kwidzyn nie zostawiła legionowskiemu szczypiornistom złudzeń, gładko pokonując Zeptera KPR 35:26. Kilka dni później to samo zrobiła Industria Kielce, która po zwycięstwie 31:23 opuściła Arenę z kompletem punktów.



Jeśli podopieczni Michała Prątnickiego liczyli w minioną środę na sprawienie niespodzianki, to bardzo szybko musieli powściągnąć swój apetyt na punkty. Mocno skoncentrowani gospodarze od pierwszego gwizdka grali tak, jakby to była walka o ligowe podium. Dobra postawa w obronie plus sunące raz po raz skuteczne

ataki wyprowadziły ich na prowadzenie 4:0, a o bezsilności przyjezdnych może świadczyć fakt, że pierwsza, zdobyta przez Filipa Fafarę bramka dla Zeptera padła dopiero w dziesiątej minucie. Mniej więcej wtedy też nastąpiło przebudzenie gości, którzy stopniowo zaczęli nadrabiać stracony dystans. Na tyle skutecznie, że

po kwadransie rywalizacji na tablicy wyników widniał rezultat 6:6. Pójść za ciosem MMTS mazowszaniek jednak nie pozwolił. Co więcej, dość szybko sprowadził ich na ziemię. Już do końca pierwszej części spotkania punktowali głównie kwidzynianie, czemu nie mógł zapobiec nawet świetnie broniący bramki Zeptera KPR Casper Liljestrand. W efekcie dyktujący rywalowi swoje warunki gospodarze zeszli do szatni z prowadzeniem 16:10.

Po przerwie strzelanie rozpoczęli co prawda przyjezdni, nie był to jednak początek ich udanego pościgu za bardziej doświadczonym, ograny w Superlidze przeciwnikiem. Nie forsując zbyt tempa, kontrolował on sytuację na boisku i stopniowo powiększał przewagę nad momentami tego dnia bezzębnym Zeptem. W 45 minucie wzrosła ona już do dziewięciu bramek, więc losu tego meczu były właściwie rozstrzygnięte. Wiedzieli to gospodarze, doskonale rozumieli też goście, którym mimo ambitnej postawy nie udało się zmniejszyć rozmiarów środkowej porażki. Prowadzony przez Bartłomieja Jaskkę MMTS Kwidzyn pokonał legionowian 35:26.

Kilka dni później, w Arenie, czekał ich pojedynek, w którym na poprawienie sobie humorów nadziei mieć żadnych nie mogli. W sobotę

(23 marca) odwiedziła ją bowiem z niecierpliwością oczekiwana przez miejscowych fanów szczypiorniaka Industria Kielce. Mistrz kraju, jak właśnie na mistrza przystało, nie przejął się wypełnioną po brzegi, kibicującą jego rywalom halą i zaczął mecz z przytupem. Dopiero kiedy po niespełna dziesięciu minutach wygrał już 6:0, gospodarze zaliczyli pierwsze tego dnia trafienie. Od tego momentu zaczęli oni jednak poczynać sobie całkiem śmiało. Wykorzystali zwolnienie tempa oraz mniejszą skuteczność jednej z najlepszych drużyn w Europie i w dziewiętnastej minucie Filip Fafara doprowadził do remisu po 9! Arena szalała, a legionowianie z jeszcze większą pasją walczyli o każdą piłkę. Doświadczenie, a także wyższa jakość poszczególnych graczy zrobiły jednak swoje, dzięki czemu Industria zeszła do szatni z czterema golami przewagi. Po przerwie faworyci nie zamierzali już stwarzać beniaminkowi złudzeń, więc cho-

MMTS Kwidzyn – Zepter KPR Legionowo
35:26 (16:10)
Bramki dla Zeptera KPR zdobywali: Chabior i Ciok – po 4, Lewandowski, Fafara i Pawelec – po 3, Bogudziński, Brzeziński i Kostro – po 2, Klapka, Laskowski i Maksymczuk – po 1.

Zepter KPR Legionowo – Industria Kielce
23:31 (11:15)
Bramki dla Zeptera KPR zdobywali: Laskowski – 4, Brzeziński i Ciok – po 3, Fafara, Klapka, Kostro, Maksymczuk, Lewandowski – po 2, Chabior, Pawelec i Tylutki – po 1.

ciaż to on rozpoczął strzelanie w drugiej połowie, kielczanie dość szybko pokazali, kto rządzi na parkiecie. Niespełna dziesięć minut przed końcem osiągnęli jedenaście goli przewagi, więc podopiecznym Michała Prątnickiego pozostała już tylko próba zmniejszenia rozmiarów porażki. Próba, nawiasem mówiąc, udana. Podobnie jak całe (im bliżej końca, tym bardziej nerwowe) starcie z najlepszą ekipą w Polsce, którego – mimo dość wysokiej porażki – ambitni

zawodnicy Zeptera KPR Legionowo nie muszą się wstydzić.

W sobotę (30 marca) czeka ich kolejne spotkanie, gdzie do zdobycia będzie chyba tylko, skądinąd także w sporcie bezcenne, doświadczenie. Grają u siebie, wicelider ORLEN Wisła Płock raczej nie pozwoli legionowianom wywieźć choćby punktu. Z drugiej strony, w sporcie wszystko jest przecież możliwe... Początek meczu o godz. 18.00.

Aldo

Kolejka w kratkę

Remis, zwycięstwo i dwie porażki to weekendowy bilans drużyn z powiatu legionowskiego, grających na co dzień w czwartej lidze i lidze okręgowej. Trzy punkty zgarnęła Legionovia II Legionowo, punkt wywalczył Sokół Serock, a porażki były udziałem Madziara Nieporęt oraz Dębu Wieliszew.

Sokół na wyjeździe zremisował 2:2 z Błonianką Błonie. Po dwudziestu kolejkach „mydlarze” nadal znajdują się w strefie spadkowej i do bezpiecznego miejsca brakuje im pięciu punktów. W następnej kolejce serocczanie zagrają u siebie z Oskarem Przysucha, zajmującym obecnie 14 miejsce w tabeli. Spotkanie zaplanowano na sobotę 30 marca na godzinę 13.00.

Grająca w lidze okręgowej Legionovia II Legionowo na włą-

snym boisku pokonała 2:1 MKS Polonię Warszawa. Madziar Nieporęt na wyjeździe uległ aż 1:5 liderowi, czyli ekipie KS Łomianki. Dąb Wieliszew również wysoko przegrał w meczu wyjazdowym. Delta Warszawa pokonała go 4:0. Po siedemnastu kolejkach Legionovia II zajmuje jedenaste miejsce w tabeli, Madziar jest dwunasty, a Dąb na miejscu szesnastym zamyka całą stawkę.

W Wielką Sobotę o godzinie 12.00 legionowianie zagrają



foto. arch.

na wyjeździe z Wichrem Kobylka, a drużyna z Nieporętu godzinę wcześniej podejmie u siebie Orły Zielonka. Wieliszewianie swój mecz zagrają natomiast w środę 27 marca. O 20.00 na własnym boisku zmierzą się z Promnikiem Łaskarzew.

Zig



Miasto Legionowo

ZMIANA MIEJSCA GŁOSOWANIA 7.04



Szanowni Państwo, informujemy, że ulega zmianie obwód głosowania dla całego obwodu nr 1 **GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 1: Filia Miejskiego Ośrodka Kultury ul. Targowa 65, 05-120 Legionowo**

Szanowni Państwo, informujemy, że ulega zmianie obwód głosowania dla adresu ul. Aleja 3 Maja 33 z obwodu 10 na obwód 16. **GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 16: Szkoła Podstawowa Nr 7 im. VII Obwodu "Obroża" AK ul. Królowej Jadwigi 7, 05-120 Legionowo**

Szanowni Państwo, informujemy, że ulega zmianie obwód głosowania dla adresu ul. Hubala 3 z obwodu 22 na obwód 16. **GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 16: Szkoła Podstawowa Nr 7 im. VII Obwodu "Obroża" AK ul. Królowej Jadwigi 7, 05-120 Legionowo**

Szanowni Państwo, informujemy, że ulega zmianie obwód głosowania dla adresu ul. Hubala 5 z obwodu 22 na obwód 16. **GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 16: Szkoła Podstawowa Nr 7 im. VII Obwodu "Obroża" AK ul. Królowej Jadwigi 7, 05-120 Legionowo**

Szanowni Państwo, informujemy, że ulega zmianie obwód głosowania dla adresu ul. gen. Józefa Sowińskiego 11 z obwodu 10 na obwód 16. **GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 16: Szkoła Podstawowa Nr 7 im. VII Obwodu "Obroża" AK ul. Królowej Jadwigi 7, 05-120 Legionowo**

Szanowni Państwo, informujemy, że ulega zmianie obwód głosowania dla adresu ul. Królowej Jadwigi 4 z obwodu 22 na obwód 16. **GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 16: Szkoła Podstawowa Nr 7 im. VII Obwodu "Obroża" AK ul. Królowej Jadwigi 7, 05-120 Legionowo**

Szanowni Państwo, informujemy, że ulega zmianie obwód głosowania dla adresu ul. Królowej Jadwigi 2 z obwodu 10 na obwód 16. **GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 16: Szkoła Podstawowa Nr 7 im. VII Obwodu "Obroża" AK ul. Królowej Jadwigi 7, 05-120 Legionowo**

Integracyjna kumulacja

Pierwszy dzień wiosny od lat świętowany jest w Legionowie na bogato. W tym roku był on jednak szczególny. Zanim bowiem główną ulicą miasta ruszył Marsz Kolorowej Skarpetki, jego uczestnicy spotkali się przy rondzie Piotra Pawłowskiego Twórcy Integracji, aby odsłonić dedykowaną jego patronowi pamiątkową tablicę.



– Bardzo się cieszę, że właśnie w tym najstarszym miejscu Legionowa, gdzie przede mną stoi kamienica Petersburskiego, w której była pierwsza w mieście szkoła średnia, po mojej prawej stronie jest kamienica, w której była pierwsza poczta, a po lewej był najstarszy zakład przemysłowy, a właściwie jedyny w Legionowie, czyli huta szkła, powstało to nowe rozwiązanie komunikacyjne, które sprawi, że będzie się tutaj można bezpiecznie poruszać. I że otrzymało ono takiego świetnego, ważnego, mądrego patrona – witając wszystkich, powiedział prezydent Roman Smogorzewski. Największa w tym zasługa Wojciecha

Kowalczyka, legionowianina chorego na SMA, który od dawna – podobnie jak czynił to urodzony w Legionowie Piotr Pawłowski – działa na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych. – To właśnie Piotr Pawłowski przed laty zainicjował Integrację, ogólnopolską platformę współdziałania osób z niepełnosprawnościami. Po to, by mogły one żyć na równi z innymi, by mogły się rozwijać, by mogły pracować, a nawet jeśli nie mogą, by były kochane i szczęśliwe w społeczeństwie – mówił w trakcie uroczystości miejski pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych.

Na uroczystość odsłonięcia tablicy, oprócz oficjalnych go-

ści oraz setek mieszkańców miasta, przybyły też matka oraz żona zmarłego w 2018 roku społecznika. – Piotr jako 16-latek, dobrze zapowiadający się koszykarz, skacząc do wody, zmienił totalnie swoje życie. Musiał ułożyć na nie nowy plan. Spotkał wokół siebie ludzi, którzy wsparli go w nowym planie na życie i dzięki ludziom osiągnął to, co możemy teraz obserwować i z czego możemy korzystać. Po prostu zaczął mówić o potrzebach nas wszystkich – przypomniała zebranym Ewa Pawłowska. Zaś Paulina Malinowska-Kowalczyk, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, dodała: – Miałam ogromną przyjemność znać go przez wiele lat, współpracować z nim, tworzyć różne kampanie. I jedno się nie zmieniło. Piotr zawsze powtarzał, że jeżeli osoba z niepełnosprawnością otrzyma właściwe wsparcie, to będzie mogła żyć pełnym życiem. To się nie zmieniło, chociaż świat wokół nas się zmienia i musimy ciągle do tego dążyć.

Uczestnicy legionowskiego Marszu Kolorowej Skarpetki

też ciągle dążą: w sensie topograficznym – zawsze do miejskiego ratusza. Lecz tak naprawdę w ich tyleż barwnej, co głośniejszej przechadzce ważny jest nie tyle cel, co sama droga. Ta wiodąca do społecznej tolerancji dla osób z zespołem Downa i szerzej, z innymi niepełnosprawnościami. – Jesteśmy razem, jesteśmy wspólnie i chyba też coraz lepiej rozumiemy się z mieszkańcami Legionowa. Są dla nas bardziej wyrozumiali i serdeczni. Kochamy się – mówi Ewa Grzesznik, przewodnicząca Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski przy TPD w Legionowie. – Wieloletnia praca przynosi efekty. To jest praca społeczników, ale też współpraca z Warsztatami Terapii Zajęciowej, które mamy w Legionowie aż dwa. To sprawia, że z roku na rok uczestników, którzy stykają się z ideą integracji jest coraz więcej. Te marsze są coraz bardziej kolorowe i to jest świetna idea, że bardzo młodzi ludzie, już w przedszkolach, są z nią zapoznawani i fajnie, z pierwszym dniem wiosny, im się ona kojarzy – uważa Roman Smogorzewski.

Rekordowa frekwencja podczas czwartkowego, szóstego w lokalnej historii przemarszu pod ratusz mówiła sama za siebie. – My, legionowianie, pokazujemy dzisiaj, że integracja między ludźmi ma ogromny sens, że jesteśmy równi, że każdy z nas może na równi uczestniczyć w społeczeństwie. Tak jak mówił Piotr Pawłowski, nigdy nie należy tracić odpowiedzialności za osoby z niepełnosprawnością. I cieszę się, że właśnie to się realizuje – mówi Wojciech Kowalczyk.

Legionowo dla wielu innych gmin może być wzorem w podchodzeniu do potrzeb i oczekiwań osób z niepełnosprawnościami. A także we włączaniu ich w życie miasta. – Mamy w naszych jednostkach oświatowych ponad 6 tysięcy dzieci i młodzieży, jest kilka przedszkoli integracyjnych, a to wszystko idzie bez konfliktów. To jest najcenniejsze. Nie trzeba pomników, nie trzeba jakichś rankingów, tylko normalne, codzienne, mądre i dobre funkcjonowanie różnych ludzi ze sobą jest wartością, którą w Legionowie udało się zrealizować – podkreśla jego prezydent. Ciesząc się z tego faktu, pomysłodawcy marszu podkreślają, że w tym roku legionowskie Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski obchodzi swoje 30-lecie. I chociaż wiele już udało się mu osiągnąć, kolejnych celów i wyzwań wciąż ma pod dostatkiem. – Jak zawsze

chcielibyśmy dla naszych niepełnosprawnych lepiej, wyżej i więcej. Ale myślę, że w tej chwili jest, a na pewno zaczyna się wokół nich robić dobrze – uważa Ewa Grzesznik.

Ostatnią z czwartkowych okazji do świętowania było poprowadzone w sali widowiskowej uroczyste otwarcie XIII Dni Osób z Niepełnosprawnościami Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego. W jego trakcie przedstawiciele Marszałka Województwa Mazowieckiego – Anna Brzezińska i Artur Pozorek, wręczyli dwa honorowe medale Pro Masovia, przyznane za pracę na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Otrzymały je Helena Olkucka oraz Paulina Petryka-Żmijewska. Później zaś wszyscy razem mogli już oddać się celebrowaniu początku wyjątkowych, miejsko-powiatowych Dni, które przecież nie zdarzają się wszędzie i nie zdarzają się też co dzień.

Wonder

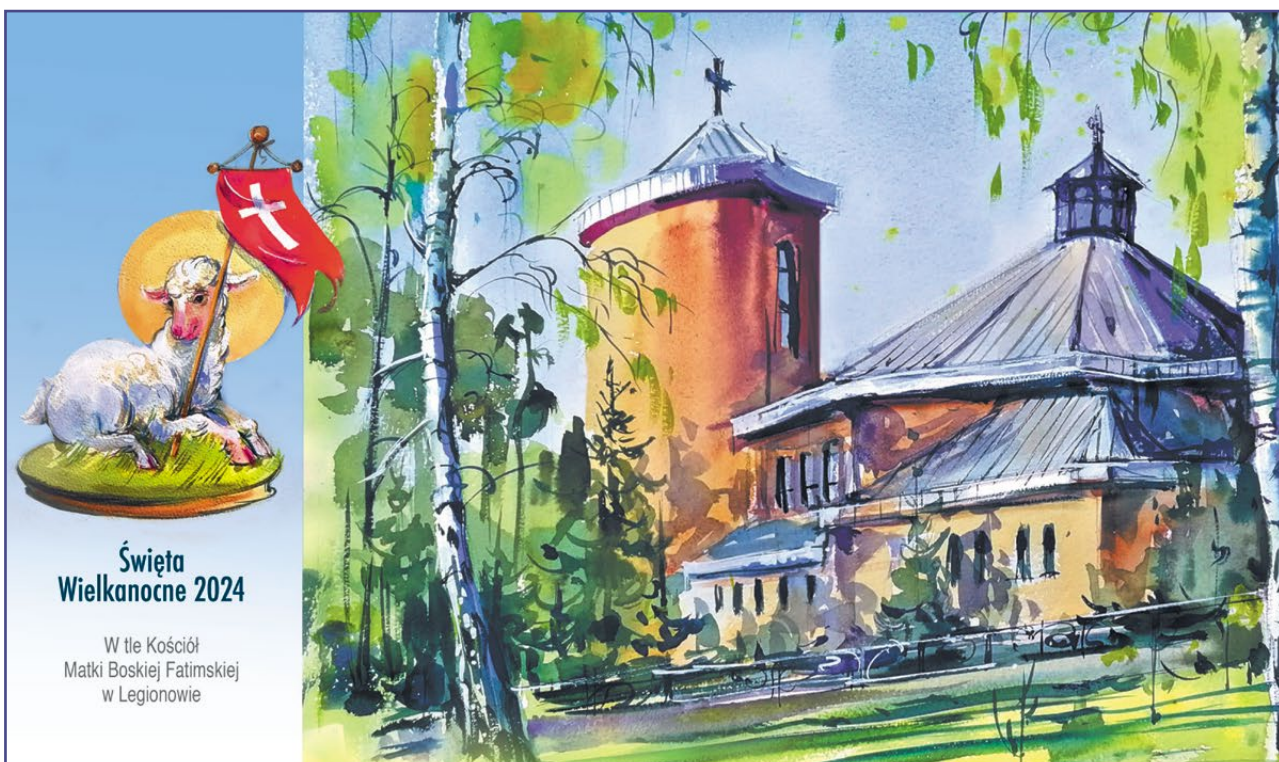
BOL-MAR dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamek

**Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)**

517 582 537
www.bolmar.eu



**Święta
Wielkanocne 2024**

W tle Kościół
Matki Boskiej Fatimskiej
w Legionowie

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
składam Państwu najlepsze życzenia radości,
zdrowia i nadziei na lepszą przyszłość.*

*Niech ten wielkanocny okres będzie
dla wszystkich okresem wyciszenia,
zadumy, wypoczynku
oraz prawdziwej radości
w gronie najbliższych.*

Posel na Sejm RP

Jan Grabiec
Jan Grabiec